

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania O. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., P. F. , H. M. S. , K. T. , H. J. i M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.

z udziałem zainteresowanego Syndyka Masy Upadłości K.. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 30 stycznia 2020 r.,

skargi kasacyjnej O. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 marca 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od odwołującej się O. Spółki z o.o. w Ł. na rzecz organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w Ł. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł., decyzją z 11 sierpnia 2014 r. stwierdził, że P. F. , jako pracownik u płatnika składek O. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł., podlega od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i

wypadkowemu. Jednocześnie organ rentowy stwierdził, że płatnikiem składek za P.F. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. jest O. Spółka z o.o.

Decyzją z 28 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. stwierdził, że H. M. S. , jako pracownik u płatnika składek O. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł. , podlega od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Stwierdził, że płatnikiem składek za H. M. S. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. jest O. Spółka z o.o.

Decyzją z 12 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. stwierdził, że K. T. , jako pracownik u płatnika składek O. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł., podlega od 5 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Ponadto organ rentowy stwierdził, że płatnikiem składek za K. T. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 5 listopada 2012 r. do 28 lutego 2013 r. jest O. Spółka z o.o.

Decyzją z 12 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. stwierdził, że H. J. , jako pracownik u płatnika składek O. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł., podlega od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, tj. emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu. Stwierdził, że płatnikiem składek za H. J. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. jest O. Spółka z o.o.

Wreszcie, decyzją z 11 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. stwierdził, że M. W., jako pracownik u płatnika składek O. Spółki z o.o. z siedzibą w Ł., podlega od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym,

chorobowemu i wypadkowemu. Stwierdził, że płatnikiem składek za M. W. na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. jest O. Spółka z o.o.

Odwołania od opisanych decyzji wnieśli: P. F. , H. M. S., K. T. , H. J. , M. W. (ubezpieczeni) oraz O. Spółka z o.o. w Ł. (płatnik składek), domagając się ich uchylenia. Odwołujący się zgodnie twierdzili, że w okresie od 1 września 2012 r. do 28 lutego 2013 r. rzeczywistym pracodawcą ubezpieczonych i płatnikiem składek była R. Spółka z o.o. w W. a następnie K. Spółka z o.o. w O..

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 5 kwietnia 2017 r., oddalił odwołania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że spółka O. zajmuje się handlem hurtowym i detalicznym artykułami elektrotechnicznymi. Jej pracownikami byli P. F. , H. M. S., K. T. , H. J. oraz M. W. .

W dniu 31 lipca 2012 r. między O. Spółką z o.o. w Ł. a R. Spółką z o.o. w W. (dalej: spółka R.) została zawarta umowa (porozumienie) na podstawie art. 23¹ k.p., na mocy której spółka O. przekazała spółce R. z dniem 1 września 2012 r. wszystkich swoich pracowników, o czym zostali poinformowani także ubezpieczeni. Następnie w dniu 31 października 2012 r. między spółką O. i spółką R. a K. Spółką z o.o. w O. (dalej: spółka K.) została zawarta umowa, zgodnie z którą spółka R. przekazała spółce K.. wszystkich pracowników od 1 listopada 2012 r.

Mimo zawarcia tych umów pracownicy spółki O. wykonywali nadal te same obowiązki co wcześniej, pozostając wciąż pod kierownictwem i podległością służbową oraz w miejscu wykonywania pracy takich jak przed opisanymi zmianami. Wszelkie sprawy kadrowe załatwiała spółka O.. Ona też wyłącznie korzystała z efektów pracy ubezpieczonych. Podkreślić też trzeba, że spółka O., która zajmowała się handlem hurtowym i detalicznym artykułami elektrotechnicznymi oraz miała swoje magazyny, nadal funkcjonowała w niezmienionej formie i zakresie, realizowała umowy, a żaden z kontrahentów nie wiedział o jakiegokolwiek zmianie organizacyjno-prawnej czy też o „przejęciu” zakładu pracy na innego pracodawcę, a konkretnie na spółkę R. i spółkę K.. Wyposażenie biura, urządzenia, komputery nie zostały przekazane, pozostały we władaniu spółki O.. W relacjach z klientami i dostawcami w zakresie handlu artykułami elektrotechnicznymi stroną była spółką

O.. W jej imieniu i na jej rzecz prowadzona była cała działalność handlowa, spółka R. i spółka K. w ogóle nie zajmowały się sprzedażą hurtową ani detaliczną artykułów elektrotechnicznych. Dokumentacja handlowa i księgowa dotycząca przedmiotu działalności spółki O. (faktury, zamówienia itp.) była prowadzona w imieniu i na rzecz odwołującego się płatnika składek.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji spór zmierzał do wyjaśnienia, czy doszło do rzeczywistego transferu pracowników w trybie art. 23¹ k.p. Oceniając ten warunek, Sąd uwzględnił zeznania ubezpieczonych, że nie zmieniły się ich warunki zatrudnienia, a nadzór nad nimi wciąż sprawowała spółka O., bowiem to do niej pracownicy zwracali się o udzielenie urlopu, wystawienie zaświadczenia. To jej pracownicy kierowali bieżącą pracą ubezpieczonych. Ponadto spółka O. korzystała z efektów pracy zatrudnionych. Jedynie wynagrodzenie było im płacone przez spółkę R. i spółkę K., jednak płatności były dokonywane z pieniędzy faktycznie przekazywanych na ten cel przez spółkę O.. Stąd też sam fakt płacenia składek do ZUS przez R. i K. nie ma znaczenia, skoro czynności związane z przejęciem pracowników okazały się nieważne według art. 58 § 1 k.c. W tej mierze Sąd Okręgowy odwołał się do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 28 marca 2013 r., III PZP 1/13 (OSNP 2014 nr 4, poz. 51), zgodnie z którą zniesienie jednostki organizacyjnej wykonującej zadania z zakresu administracji publicznej i przekazanie tych zadań innej jednostce, posiadającej własne zasoby kadrowe wystarczające do ich wykonania, nie stanowi przejścia zakładu pracy na innego pracodawcę w rozumieniu art. 23¹ § 1 k.p.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, prowadzenie działalności przez spółkę O. nie pozwala na zapewnienie dalszego funkcjonowania tej jednostki organizacyjnej z pominięciem infrastruktury mającej majątkowy charakter (hale, wyposażenie, regały, urządzenia, komputery, magazyny). W tej sytuacji sam transfer zadań nie jest wystarczający do stwierdzenia przejścia zakładu pracy. Dodatkowo Sąd Okręgowy stwierdził, że zawarte porozumienie nie było faktycznie realizowane, bowiem pracownicy nadal wykonywali pracę pod kierownictwem spółki O. , zaś płatność wynagrodzenia przez R. albo K. była kwestią techniczno-organizacyjną.

Ostatecznie Sąd Okręgowy przyjął, że skoro spółki R. oraz K. nie przejęły żadnych składników mienia związanych z prowadzeniem działalności spółki O. ,

przy braku własnych tożsamyh składników mienia, to nie można skutecznie wywodzić o uzyskaniu statusu pracodawcy przez te podmioty.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. wniósł płatnik składek O. Spółka z o.o.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 16 marca 2018 r., oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny zauważył, że zgodnie z art. 4 pkt 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300, dalej: ustawa systemowa) płatnikiem składek jest pracodawca. Stąd słusznie Sąd Okręgowy badał, czy od 1 września 2012 r. spółka O. skutecznie przeniosła zakład pracy na spółkę R., a z dniem 1 listopada 2012 r. na spółkę K..

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny badał zarzut nieważności postępowania z powodu braku organu w postaci zarządu w spółce R. oraz niezawiadomienia S. Spółki z o.o., skoro jest to podmiot solidarnie odpowiedzialny z K. W związku z tym Sąd odwoławczy zauważył, że postanowieniem z 5 października 2016 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie o dopuszczeniu do udziału w sprawie spółki R., stąd nie występowała ona w procesie jako strona (zainteresowany). Z kolei S. Spółka z o.o. nie była w żadnym okresie pracodawcą (płatnikiem składek) ubezpieczonych i dlatego nie miała statusu zainteresowanego w przedmiotowym postępowaniu.

Sąd Apelacyjny odrzucił pogląd o naruszeniu art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. przez zaniechanie zawieszenia postępowania do czasu wydania przez organ rentowy prawomocnych decyzji o wyłączeniu ubezpieczonych z podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w spółkach R. i K. gdyż na gruncie art. 83 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej nawet wadliwe zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych nie zwalnia organu rentowego z obowiązku wydania stosownej decyzji o podleganiu ubezpieczeniom.

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 23¹ k.p. Sąd odwoławczy podkreślił, że mimo formalnego przekazania pracowników, w spółce O. zachowano zaplecze materialne usług, struktury, organizację, nadzór nad pracownikami, nadal prowadzono ewidencję ich czasu pracy, a ubezpieczeni wykonywali pracę w tym

samym miejscu i na tych samych warunkach. Spółka O. korzystała z efektów ich pracy, a jej kontrahenci nie mieli świadomości o jakikolwiek zmianach. Spółki R. i K. nie zajmowały się działalnością handlową ani w nią nie ingerowały.

Mimo mnogości zarzutów sformułowanych w apelacji, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł żadnych powodów mogących uzasadniać zmianę albo uchylenie wyroku Sądu Okręgowego, który w rezultacie prawidłowo przeprowadzonego i szeroko zakrojonego postępowania dowodowego doszedł do słusznego wniosku, że rzeczywistym celem zawartych przez spółki umów-porozumień nie było faktyczne przejęcie pracowników w trybie art. 23¹ k.p. przez R. i K. lecz jedynie zmniejszenie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej przez dotychczasowego pracodawcę spółkę O. w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, wbrew twierdzeniom strony skarżącej, było orzeczeniem prawidłowym. Sąd Apelacyjny podzielił w całości przedstawioną przez Sąd Okręgowy argumentację prawną, nie znajdując przyczyn jej przywoływania raz jeszcze w uzasadnieniu orzeczenia Sądu drugiej instancji. Podkreślił jednak, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy sprzeciwia się tezie jakoby w konsekwencji podpisanych umów-porozumień faktycznym, nowym pracodawcą P. F. , H. M. S., K. T., H. J. i M. W. stała się spółka R., a następnie spółka K.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wniosła O. Spółka z o.o. w restrukturyzacji w Ł., zaskarżając wyrok w całości. Skargę oparto na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, to jest: (-) art. 23¹ k.p., przez niewłaściwe zastosowanie w wyniku błędnego poglądu o braku istotnych cech przejścia zakładu pracy na R. i K. a w rezultacie zaakceptowanie tezy o nieważności stosownych porozumień; (-) art. 83 ustawy systemowej, przez jego błędną wykładnię i pominięcie, że organ rentowy przekroczył swoje kompetencje, bowiem nie miał prawa do zmiany płatnika składek, gdyż takie uprawnienie uzyskał dopiero z dniem 13 czerwca 2017 r. wskutek wejścia w życie ustawy z dnia 11 maja 2017 r. o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2017 r., poz. 1027);

2) naruszenia przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 477¹¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 69 k.p.c. i art. 460 § 2 k.p.c., które to naruszenie mogło doprowadzić do nieważności postępowania, przez zaniechanie powiadomienia o postępowaniu spółki R., która miała status zainteresowanego w sprawie i zaniechanie ustanowienia dla tego podmiotu kuratora z urzędu.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości orzeczeń Sądów pierwszej i drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem skarżącej. Ponadto skarżąca wniosła o zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Zdaniem skarżącej spółki, w świetle podniesionych zarzutów i w konsekwencji uznania ich zasadności, usprawiedliwione jest twierdzenie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie orzeczenia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącej na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

1. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo budzą poważne wątpliwości, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym,

dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Skuteczne wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, które pozwalają Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała oczywistą zasadność skargi, która miałaby wynikać z istotnego naruszenia prawa materialnego, jak też naruszenia prawa procesowego mającego istotny wpływ na treść orzeczenia, których dopuścił się Sąd Apelacyjny.

Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywistą zasadność skargi) wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z

26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPIUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli zatem przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 k.p.c. w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość”, oraz przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). W judykaturze podkreśla się przy tym, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na naruszeniu przepisów procesowych, ponieważ, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały (wadliwą) treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5

grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

2. Skarżąca spółka nie czyni zadość powyższym wymaganiom. Uzasadnienie tezy o oczywistej zasadności skargi sprowadza się do twierdzenia o częściowym jedynie dokonaniu ustaleń faktycznych, które – zdaniem skarżącej – nie dają możliwości właściwego zastosowania prawa materialnego. Twierdzenia strony skarżącej są jednak lakoniczne, ograniczone do samego zarzutu, bez podania argumentów świadczących o błędach w zastosowaniu art. 23¹ k.p. przez Sąd *meriti*. Także zarzut braku kompetencji organu rentowego do oceny ważności czynności prawnych (czynności prawa cywilnego) nie został rozwinięty i uzasadniony.

Jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość”, i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007). Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile do uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, o tyle do jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Takiego kwalifikowanego wyводу prawnego zabrakło w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej spółki O..

Akcentując, sygnalizowaną na wstępie, funkcję skargi kasacyjnej jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia realizującego interes publiczny, należy mieć na uwadze, że analogiczny spór między spółką O. a organem rentowym w przedmiocie ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym, w kontekście kwestionowanego przejścia zakładu pracy na nowego pracodawcę: spółkę R. a następnie spółkę K., był już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego. Sąd ten, wyrokiem z 28 listopada 2019 r., I UK 273/18 (niepublikowany) oddalił skargę

kasacyjną skarżącej spółki O., rozstrzygając w granicach tych samych, co w obecnie rozpoznawanej sprawie, podstaw kasacyjnych oraz na podstawie zbieżnych ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy w powołanym wyroku zauważył, że skoro w rzeczywistości nie doszło do transferu pracowników – jak wynika z ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie – to spółka R. nie stała się stroną stosunku pracy z ubezpieczonymi, a więc nie ma statusu zainteresowanego w sprawie. Oceny tej nie modyfikuje faktyczne uiszczenie w pewnym zakresie składek na ubezpieczenia społeczne za ubezpieczonych przez spółkę R. skoro podstawą tej czynności była nieważna umowa (porozumienie) między skarżącą spółką O. a spółką R. Nieważna czynność prawna (czynność prawa cywilnego) nie wywołuje skutków prawnych. O statusie zainteresowanego (art. 477¹¹ k.p.c.) przesądza obiektywna okoliczność (a nie subiektywne przekonanie), że prawa lub obowiązki tej osoby „zależą” od rozstrzygnięcia sprawy. Zasada przynajmniej pośredniego oddziaływania zaskarżonej decyzji organu rentowego na sferę praw i obowiązków określonego podmiotu jako zainteresowanego obliguje do wykazania, że już z treści zaskarżonej decyzji muszą płynąć dla zainteresowanego określone prawa lub obowiązki, wynikające z prawa ubezpieczeń społecznych. Tylko wtedy, gdy wynik postępowania prowadzi do stworzenia indywidualnej normy prawnej oddziałującej nie tylko na adresata decyzji, lecz także na inny podmiot, można uznać, że prawa lub obowiązki tego podmiotu zależą od rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2017 r., I UK 394/16, niepublikowane). Dla oceny dokonywanej w tej płaszczyźnie istotna jest osnowa decyzji organu rentowego, a nie jej uzasadnienie, bowiem to nie motywy zawarte w uzasadnieniu decyzji (ustalenia faktyczne decyzji), lecz jej osnowa formułuje normę indywidualną, jaką zbudował organ stosujący prawo. W konsekwencji wymagany przez art. 477¹¹ § 2 k.p.c. związek bezpośredniej zależności między wydaną decyzją a prawami i obowiązkami danego podmiotu dotyczy osnowy decyzji, a nie jej motywów przedstawiających ocenę prawną ustalonych okoliczności faktycznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2017 r., I UK 279/16, LEX nr 2311192).

Nawet szeroka koncepcja ustrojowa zainteresowanego (w rozumieniu art. 477¹¹ k.p.c.), to jest przyjęcie jedynie pośredniego skutku decyzji dla zainteresowanego, a więc wykreowanie interesu prawnego w uzyskaniu określonego orzeczenia sądowego, skoro decyzja kształtująca sytuację prawną strony danego materialnoprawnego stosunku ubezpieczenia społecznego wpływa na jej prawa i obowiązki, choć nie wynikają one bezpośrednio z tej decyzji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16, LEX nr 2111410; z 14 czerwca 2017 r., II UZ 23/17, LEX nr 2338036), nie zmienia w tej konkretnej sprawie pozycji spółki R. , skoro w procesie działała spółka K. (*vide*: zgłoszenie się pełnomocnika syndyka masy upadłości spółki K.. w toku postępowania). Brak pozycji zainteresowanego w obecnym procesie niweczy dalej idący obowiązek ustanowienia dla spółki R. kuratora na podstawie art. 69 k.p.c. w związku z art. 460 § 2 k.p.c., o którym jest mowa w skardze kasacyjnej. Skoro podmiot ten nie ma statusu zainteresowanego (nie występuje w procesie jako strona), to zbyteczne jest rozważanie, czy po jego stronie powinien działać kurator (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 września 2019 r., I UK 340/18, niepublikowane).

Sąd Najwyższy uznał, że trudno mówić o oczywistości skargi kasacyjnej z perspektywy pozostałych podstaw kasacyjnych. W szczególności, uwzględnienie dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości UE w kwestii transferu pracowników (przejęcia zakładu pracy na innego pracodawcę) nie pozwala na zakwestionowanie jako oczywiście nietrafnych przyjętych przez Sąd drugiej instancji wykładni i sposobu zastosowania przepisów art. 23¹ k.p.

W sytuacji, gdy Sąd Najwyższy udzielił już wcześniej odpowiedzi co do danej kwestii prawnej, a nie ujawniły się nowe nieznane wcześniej okoliczności mające wpływ na wynik wykładni, nie ma potrzeby przyjmowania kolejnych skarg kasacyjnych pochodzących od tego samego podmiotu, opartych na tych samych podstawach i formułujących te same wątpliwości interpretacyjne. Przyjęcie kolejnych podobnych skarg kasacyjnych do rozpoznania nie służyłoby bowiem dalszemu rozwojowi orzecznictwa.

Skoro skarżąca spółka nie zdołała wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. należało

orzec jak w sentencji. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.